

REJESTR DOTYCZY:

KLIMCZYK Henryk-Wincent

s/c i

z d.

* 28 maj 1900 w e Lwowie

kraj: Małopolska Wsch.

+ 27 styczn. 1971 w Birmingham

kraj: U.K.

pochowany: w Polsce

nr grobu:

Nr rejestracyjny

61 / 71

Nota zamieszczona:

w tomie

części

Suplement z r.1971

I n d e k s

INŻYNIEROWIE

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

U w a g i:

ARMIA - piechota - mjr

Nota:

Biuletyn Koła Lwówian nr. 19-20/1971

śp. Henryk Klimczyk, inżynier, obrońca Lwowa, oficer rezerwy - major piech., żołnierz Brygady Karpackiej, wierny syn Lwowa, b. czynny działacz społeczny w szeregu organizacjach emigracyjnych, przeżywszy lat 69, zmarł po długich cierpieniach w Birmingham 27 stycznia 1971 r. Zwłoki przewieziono do Polski i spoczęły w Opolu.

Przypisy:

~~XXXXXXXXXXXX~~

W R.O.32 - jedno imię Henryk

Sprzeczność w datach urodzenia:

Źródła i bibliografia:

Dziennik Polski:

-4.2.71 /siostry chwilowo w Anglii

-4.2.71 /polski duszpasterstwo w Birmingham

-5.2.71 /Koło Żołn. PSZ/

2 RO34-rezerw - Klimczyk Henryk-Wincenty.53.448, ppor.
rez. piech. /# 11.7.1901/, PKU Lwów

Rzeczpospolita Polska 31.3.71 - nekrolog i
wspomnienie posmiertne

Rocz.Ofic. 1932,79.575 of.sł.st. p.kpt. 1.1.32,
/# 28.5.1900/ M.N. 45 p.p.

Goniec Karpacki nr 291. z 1970.60 - nekrologia

Biuletyn Lwówian nr 19-20-1971 z żałobnej karty

Zeszyt Historyczny nr 16.133 - awans na mjra

Ku Wolnej Polsce nr 487 - wspomnienie

Dziennik Ustaw nr 12 z 1964 awans na mjra

znak rozpoznawczy

18/4 i 5.II.71/

121/34/

25/nr 291.70.60/

3/nr 19-20-1971/

144/nr16.133/

08/ nr 487/

185/ nr 12 z 1964/

(61)

S. † P.

4. II 71

INŻ. HENRYK KLIMCZYK

major piechoty, obrońca Lwowa, odznaczony krzyżami: Zasługi, Walecznych i in., po długich cierpieniach zasnął na wieki 27 stycznia 1971 w Birmingham, przeżywszy 69 lat. Zwłoki odejdą do Ojczyzny i będą pochowane w Opolu. Nabożeństwo odbędzie się w kościele św. Michała, Birmingham 4, w sobotę 6 lutego o godz. 4. Zawiadamiają pogrążeni w smutku

SIOSTRY (chwilowo w Anglii)
RODZINA W POLSCE

5104

(61)

S. † P.

5. II 71

HENRYK KLIMCZYK

MAJOR PIECHOTY

inżynier, obrońca Lwowa, uczestnik walk pod Tobrukiem i Monte Cassino, wielokrotnie odznaczony polskimi i zagranicznymi krzyżami, wspaniały społecznik, prawy obywatel R.P. zmarł po ciężkich cierpieniach 27 stycznia 1971 w Birmingham. Ciało będzie pochowane w Polsce.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Michała, Birmingham 4, w sobotę 6 lutego o godz. 4,

o czym zawiadamiają członkowie:

KOLA ŻOLNIERZY PSZ

KOLA ZWIĄZKU ZIEM WSCHODNICH R.P.

KOLA FILATELISTÓW

5105

(61)

S. † P.

4. II 71

HENRYK WINCENTY KLIMCZYK

MAJOR INŻYNIER

członek Polskiego Koła Katolickiego w Birmingham i chóru „Echo” zmarł 27 stycznia 1971 w Birmingham.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele św. Michała, przy New Meeting Street, w sobotę 6 lutego o godz. 4.

Zawiadamiają

POLSKIE DUSZPASTERSTWO
ZARZĄD POLSKIEGO KOŁA KATOLICKIEGO
ZARZĄD CHÓRÓW „LUTNIA” I „ECHO”

5102

Ś.P. MAJOR INŻ. HENRYK KLIMCZYK

Wspomnienie pośmiertne

Odszedł ode mnie przyjaciel. Opuścił mój dom — wypisał się ze wszystkich organizacji społecznych i politycznych z dniem 27 stycznia 1971 r. Tak postanowił Bóg. W wielkim skrócie rysuję sylwetkę człowieka, którego znałem od wielu lat. W ostatnich dwóch latach był złożony nieuleczalną chorobą. Wrył się w moją pamięć i duszę jako przykład wzorowego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej, a szczególnie gorącego patrioty lwowskiego. Od wielu lat, wspólnie przebywając, wymienialiśmy poglądy na sprawy polskie, dyskutowaliśmy do późnych godzin w nocy na różne tematy: wojskowe, polityczne, społeczne i religijne. Był czasami uparty, ale często przyznawał rację mnie i innym, widząc iż razem dążymy do jednego wielkiego celu, jakim jest Wolna. Wielka i Niepodległa Polska. Jego każdy krok, każde zdanie, każde postępowanie było przemyślane; był wzorem dla wielu, wspaniałym przykładem dla licznej gromady emigrantów — a wszystko zawdzięczał Rodzicom za ich troskę o wychowanie i nieskazitelność życia. Był to twardy charakter, nie poddawał się nawet chorobie, do ostatnich chwil życia zwierzał się mnie i liczył, że jakaś operacja może jego uratować. Niestety, widziałem gasnące życie, życie człowieka nadzwyczaj prawego, religijnego, szlachetnego, nie znoszącego intryg — hipokryzji.

Stał do końca życia wiernie przy Legalnych Władzach Rzeczypospolitej Polskiej. W uznaniu zasług położonych dla Polski został awansowany do stopnia majora w roku 1964 a w roku 1966 — odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i tuż przed śmiercią Pan Prezydent Rzeczypospolitej nadał mu po raz drugi Złoty Krzyż Zasługi. Posiadał wiele innych odznaczeń bojowych polskich i zagranicznych. Wszak walczył

pod Tobrukiem i Gazalą, z czego był wielce dumny oraz brał udział w walkach 2. Korpusu na froncie włoskim.

Zmarły był wielkim miłośnikiem muzyki i pieśni polskiej, której poświęcał cały wolny czas, biorąc żywy udział w chórze Lutnia. Kult pieśni polskiej uprawiał od młodości, jako uczeń gimnazjalny, potem w oddziałach wojskowych, a wreszcie w Birmingham, gdzie osiedlił się na stałe po rozwiązaniu Polskich Sił Zbrojnych.

Ze stoicyzmem znosił mężnie cierpienia związane z chorobą, mimo których nie opuszczał żadnej próby czy występów, świecąc przykładem, toteż słusznie został za 50-letnią pracę śpiewaczą wyróżniony dyplomem papieskim i dyplomem ks. biskupa Rubina.

Jego zainteresowania były wszechstronne, świadczy o tym przynależność do Związku Ziemi Wschodnich R.P., do Koła Lwowian, do Koła Karpatczyków, Koła Katolickiego, Koła Żołnierzy P.S.Z., Koła Filatelistów, Komitetu Obywatelskiego, Komitetu Skarbu Narodowego R.P. i wielu innych, w których jak tylko czas pozwalał, brał czynny i żywy udział.

Heniu kochany! Wspomnienie jest zbyt krótkie aby należycie naświetliło sylwetkę człowieka o wielkiej sile woli, spokojnego w szczęściu jak i w nieszczęściu, niezawodnego koleżę, ale żegnając Ciebie zapewniam, iż społeczeństwo polskie nawet poza Birmingham, przez śmierć Twoją poniosło stratę. Urodzony 11 lipca 1901 r. we Lwowie marzyłeś aby spocząć na Cmentarzu Orląt, bowiem zawsze tęskniłeś do Lwiewo Grodu, ale na razie na życzenie Rodziny złożysz zmęczone kości w Opolu na polskiej krwii przesyconą ziemi.

Cześć Twojej pamięci!

Jerzy Sochocki, gen. bryg.

Ś. + P.

MAJOR INŻYNIER

HENRYK KLIMCZYK

Obrońca Lwowa, legalista, uczestnik Kampanii Wrześniowej oraz walk o Tobruk i o Monte Cassino, odznaczony Medalem Niepodległości, wielokrotnie Krzyżami Zasługi, odznaką Obrońców Lwowa i innymi, zmarł po ciężkiej i długiej chorobie dnia 27 stycznia 1971 roku, przeżywszy lat 69.

Zwłoki zostały przewiezione do Ojczyzny i będą pochowane w Opolu. Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłego odbyło się dnia 6 lutego br. w kościele św. Michała w Birmingham.

O niezastąpionej stracie w życiu politycznym, społecznym i charytatywnym zawiadamia przyjaciel i

DELEGAT RZĄDU R.P. NA MIDLAND

Jerzy Sochocki, gen. bryg.